

Płk Franciszek Niepokólczycki

LXXI sesja Rady Miejskiej
w Brwinowie

Brwinów, 28 listopada 2023 r.

Młodość



Franciszek Niepokólczycki,
fot. portretowa, po V I9I9-
I92I (w polskim mundurze,
z odznaką POW, bez stopnia)

Franciszek Niepokólczycki, ps. „Teodor”, „Szubert”, „Franek”, „Żejman” „Halny”, urodził się 27 października 1901* r. pod zaborem rosyjskim, na dawnych Kresach Rzeczypospolitej, w Żytomierzu – dzisiaj znajdującym się na Ukrainie. Na początku XX w. był to ważny ośrodek polskości na Kijowszczyźnie, ale w konsekwencji pokoju ryskiego pozostał po stronie bolszewickiej. Znaczna część tamtejszych Polaków uległa zagładzie lub wynarodowieniu w Związku Sowieckim.

* Niepokólczycki chcąc wstąpić Polskiej Organizacji Wojskowej sfałszował datę swojego urodzenia – udając, że ma już osiemnaście lat. Do dzisiaj w wielu tekstach i biogramach podawana jest ta fałszywa data – rok 1900.



Niepokólczycki uczył się w rodzinnym mieście, a gdy u schyłku Wielkiej Wojny Polska wybijała się na niepodległość, wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. By go przyjęto w szeregi POW, sfalszował datę urodzenia – udając, że ma już osiemnaście lat. Do dzisiaj w wielu tekstach i biogramach podawana jest ta fałszywa data – rok 1900.

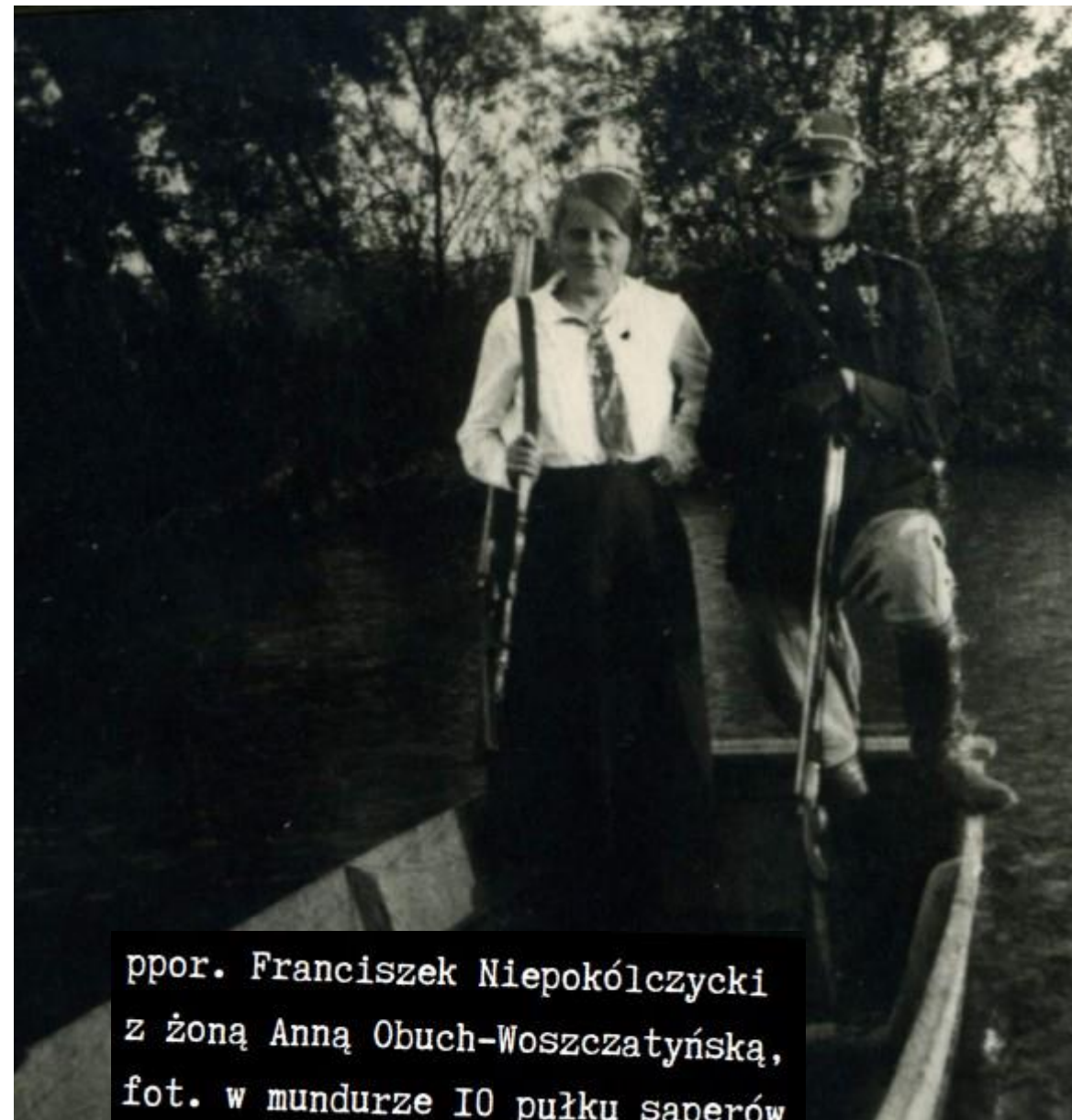
W POW, w której działał pod pseudonimem „Lipek”, ukończył szkołę wywiadu. Szybko awansował, w wieku raptem kilkunastu lat został komendantem Okręgu POW w Żytomierzu. Zasłynął ucieczką z bolszewickiego aresztu w 1919 r. Równoległe z zaangażowaniem w walkę o niepodległy kraj eksternistycznie zdał maturę w rosyjskim gimnazjum w Żytomierzu. Wkrótce potem został skierowany do pracy w Oddziale II Sztabu Generalnego – czyli polskim wywiadzie wojskowym. Działał na swoim rodzinnym terenie.

Służba wojskowa

Był oficerem wywiadu w sztabie armii na Ukrainie w 1920 roku w wojnie polsko-bolszewickiej, a nawet zastępcą dowódcy oddziału partyzanckiego przy Dowództwie Frontu Ukraińskiego.

W 1922 r. został odkomenderowany do służby w innych jednostkach i sukcesywnie awansował:

- przeszedł przez Sztab Generalny,
- 5. Pułk Piechoty Legionów,
- 10. Pułk Saperów,
- 3. Pułk Saperów,
- 3. batalion saperów,
- Centrum Wyszkozenia Saperów w Modlinie,
- sztab Generała do Prac przy Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych.



ppor. Franciszek Niepokólczycki
z żoną Anną Obuch-Woszczatyńską,
fot. w mundurze 10 pułku saperów
z elementami munduru strzelców
podhalańskich, 1923-1924



por. Franciszek Niepokólczycki, czwarty od lewej

w górnym rzędzie wśród ówczesnych i byłych

oficerów 10 pułku saperów, jesień 1928

Podczas służby w 10 pułku saperów został oficerem zawodowym. W opinii jego przełożonych z lat trzydziestych o Niepokólczyckim napisano: „*poza służbą nie potrafi o niczym mówić, jak o służbie*”.

Konspiracja

We wrześniu 1939 r. w stopniu majora dowodził 60. batalionem saperów Armii „Modlin”, stacjonującej na północny wschód od Warszawy. Jeszcze na początku września przeniesiono go do sztabu tejże armii na szefa Wydziału Organizacyjnego Dowództwa Saperów. W połowie września został oddany do dyspozycji gen. Juliusza Rómmla, dowodzącego Armią „Warszawa”.

27 września mjr Niepokólczycki włączył się w budowę konspiracyjnych struktur wojskowych.

Po kapitulacji miasta dobrowolnie udał się do niemieckiej niewoli, skąd powrócił do Warszawy w połowie października wraz z czternastoma oficerami – ochotnikami zamierzającymi podjąć działania w konspiracji.



Manifestacja w Warszawie

po wypowiedzeniu wojny III Rzeszy

przez Wielką Brytanię i Francję 3.09.1939

Mianowano go oficerem dywersji i sabotażu w Oddziale III Sztabu Służby Zwycięstwu Polski (przekształconej wkrótce w Związek Walki Zbrojnej), równocześnie organizował Wydział Saperów. W kolejnych latach był jedną z kluczowych postaci konspiracji wojskowej Polskiego Państwa Podziemnego. Od 1940 r. tworzył Związek Odwetu (przeznaczony do bieżącej walki), od 1942 r. był szefem Wydziału Saperów Komendy Głównej ZWZ (przekształconego później w Armię Krajową), a ponadto organizatorem Biura Studiów Środków Walki Sabotażowo-Dywersyjnej, Biura Badań Technicznych oraz współtwórcą Kedywu – w styczniu 1943 r. mianowano go zastępcą płk. Augusta Fieldorfa „Nila”.

W 1942 r. awansował na podpułkownika, a dwa lata później – na pułkownika.

Ten doświadczony konspirator, z praktyką sięgającą okresu zaborów, i długoletni oficer WP był idealnym kandydatem do objęcia kolejnej funkcji: przejął koordynację akcji, która dla Komendy Głównej AK miała olbrzymie znaczenie – pomocy powstańcom w getcie warszawskim.



Pociąg wykolejony przez oddziały Kedywu



Niepokólczyckiego nie mogło zabraknąć w najbardziej dramatycznym epizodzie wieńczącym walkę Armii Krajowej – w Powstaniu Warszawskim.

Był dowódcą saperów oraz szefem produkcji uzbrojenia i materiałów wybuchowych.

Po kapitulacji powstania znalazł się w niemieckiej niewoli.

Jak później wspominał: „powróciwszy z oflagu w 1945 roku, uważałem za konieczne znalezienie się w szeregu zespołu ludzi, którzy by w jakiś sposób zaprotestowali przeciwko temu stanowi rzeczy, który zastałem.”

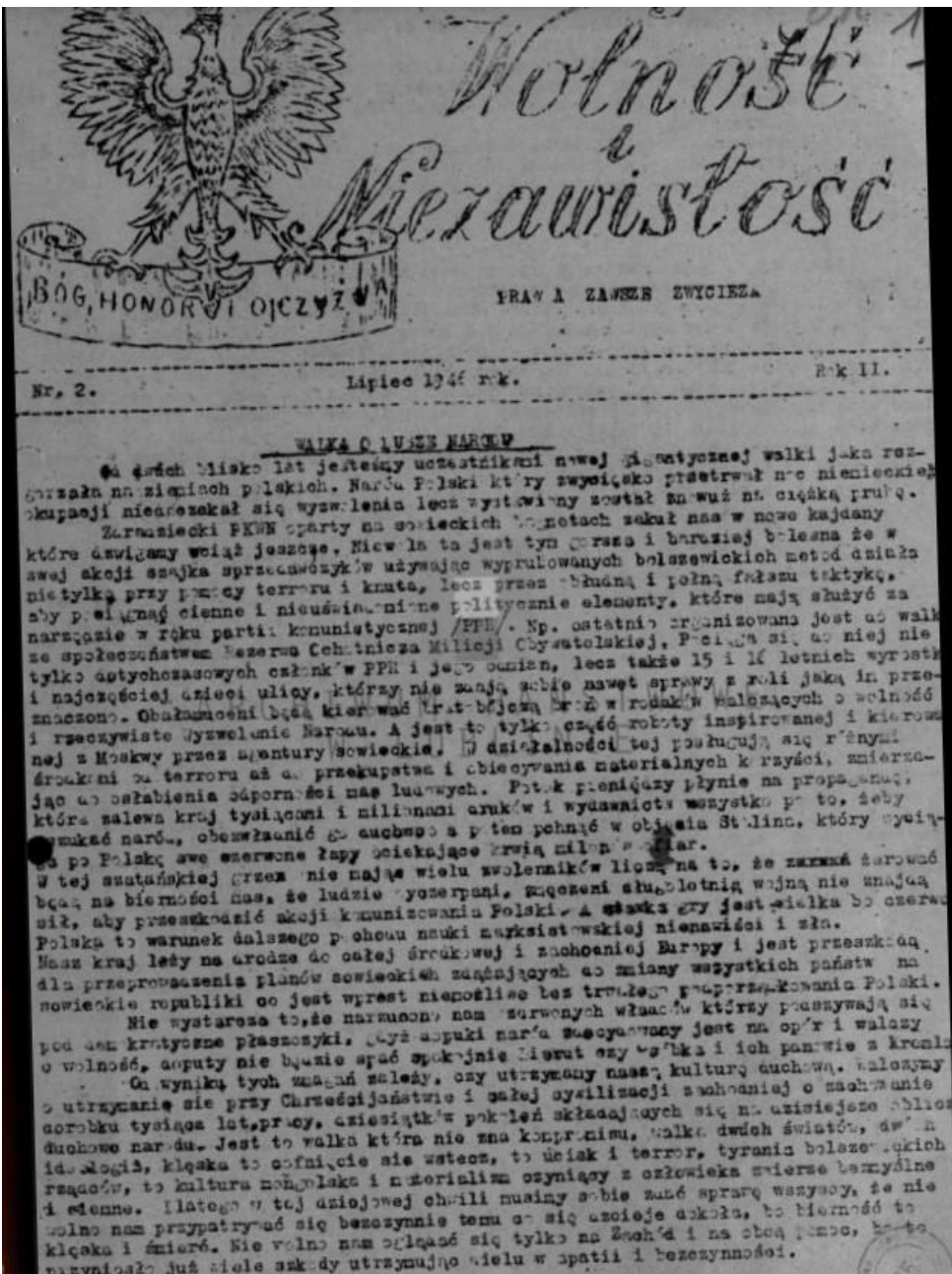
II Konspiracja

W kwietniu 1945 r. rozpoczął służbę w Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj – ale na nowym terenie. Był zastępcą płk. Antoniego Sanojcy „Kortuma”, komendanta Obszaru Południowego Delegatury Sił Zbrojnych. Obaj oficerowie znali się już wcześniej – byli więzieni przez Niemców w tym samym oflagu.

Gdy po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej rozwiązano Polskie Państwo Podziemne – a wraz z nim Delegaturę Sił Zbrojnych – Niepokólczycki opowiadał się za dalszą działalnością konspiracyjną.



Był jednym z kilku oficerów, którzy na początku września 1945 r. powołali Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” – organizację kontynuującą dzieło Armii Krajowej.



W deklaracji zatytułowanej O wolność obywatela i niezawisłość państwa założyciele WiN pisali m.in.:

„Szósty rok wojennej zawieruchy przyniósł nam uwolnienie z nienawistnego niemieckiego jarzma i wprowadził wielkie zmiany w międzynarodowym położeniu Polski, jej stanie wewnętrznym, ale wytworzone przez nie warunki życia obywatela polskiego dalekie są od tego obrazu, który mieli przed oczyma ginący żołnierze Polski Podziemnej.

Wierni jej testamentowi, podejmujemy polityczną walkę o jego urzeczywistnienie.

Nie naszą jest winą, że podstawowe prawo wolnego obywatela w demokratycznym państwie – prawo zrzeszania się – musimy realizować w postaci tajnej”.



CO WALCZYMY: — o prawdziwą niepodległość, — o utrwalenie naszych
granic na Zachodzie, — o odzyskanie granic wschodnich i południowych, — o
świadliwe reformy społeczne oparte na zasadach chrześcijańskich. — o

Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” zamierzało prowadzić działalność polityczną.

Punktem odniesienia dla tego głównego nurtu konspiracji poakowskiej, jak i dla większości pozostałych organizacji podziemnych stały się wolne wybory zapowiedziane przez mocarstwa w czasie konferencji jałtańskiej.

Działacze WiN nawoływali: *„Wyborów sfalszować nie damy!!! Do wspólnej walki o uczciwe wybory powszechne wzywamy wszystkich prawdziwych demokratów polskich”.*

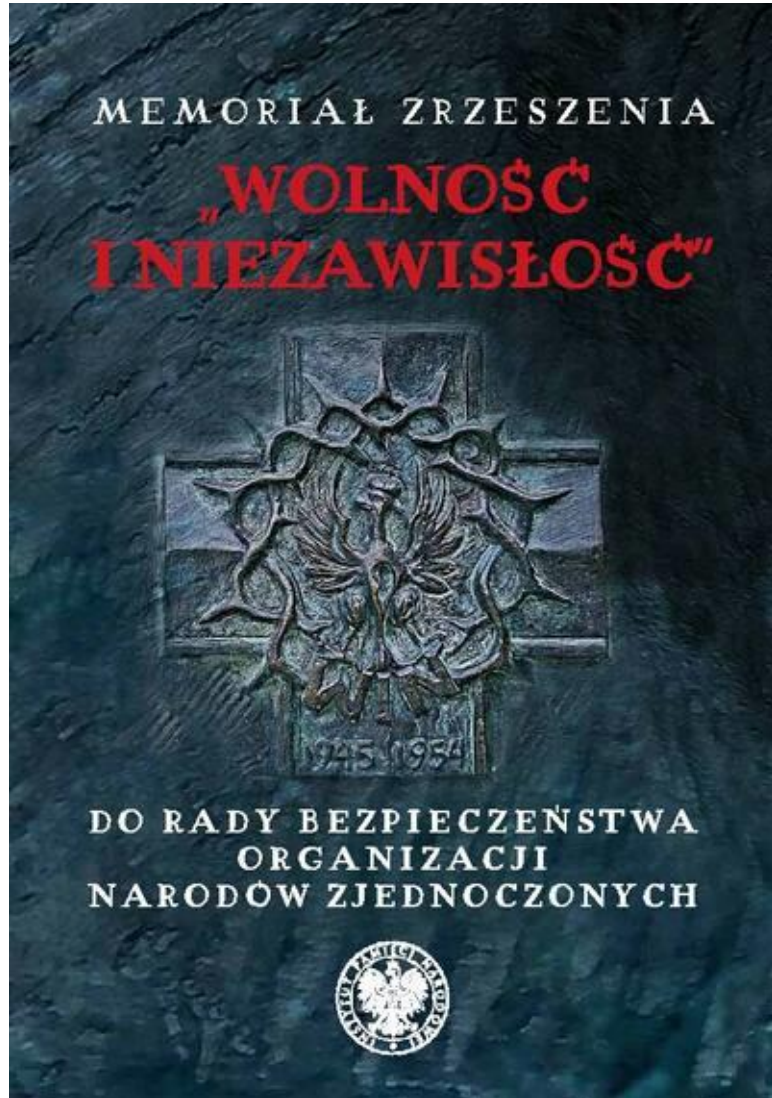
Niepokólczycki początkowo pełnił dalej funkcję zastępcy Sanojcy, wówczas prezesa Obszaru Południowego WiN.

Jednak już w listopadzie 1945 r., po aresztowaniu Sanojcy i prezesa I Zarządu Głównego WiN płk. Jana Rzepeckiego, zajął miejsce tego pierwszego. Wkrótce potem, wobec dekonspiracji i aresztowania najbliższych współpracowników Rzepeckiego, płk Niepokólczycki stanął na czele II Zarządu Głównego WiN.

Kierował pracami Zrzeszenia WiN niespełna rok – do aresztowania w październiku 1946 r. Jego pierwszymi zadaniami były odbudowa i ponowne zakonspirowanie struktur, które zostały ujawnione przez Rzepeckiego po jego aresztowaniu. (Pierwszy prezes WiN uwierzył bowiem w gwarancje bezpieki i ujawnił część swych podwładnych, licząc, że w ten sposób ochroni ich przed represjami. Skutek tych działań był jednak zgoła odmienny).

Niepokólczycki rozwinął działalność Zrzeszenia. Za czasów jego prezesury osiągnęło ono największą siłę i skuteczność. Szacuje się, że podziemna organizacja polityczna skupiała wówczas ok. 30 tys. działaczy. Niepokólczycki zreorganizował i rozbudował sieci informacyjne WiN. Nawiązał łączność ze strukturami polskimi na Zachodzie – Sztabem Głównym Polskich Sił Zbrojnych i Rządem RP na Uchodźstwie.





Rozpoczął walkę o niepodległość Polski na arenie międzynarodowej. Nawiązał kontakt z placówkami dyplomatycznymi Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, a przez emisariuszy **przekazał do Rady Bezpieczeństwa ONZ Memorial Zrzeszenia WiN**, który opisywał położenie kraju pod rządami komunistów. W czasie nasilającego się czerwonego terrorku Niepokólczyckiemu udało się stworzyć w podziemiu prężnie działającą organizację, sporządzającą regularne raporty o sytuacji w Polsce. Trafiały one do władz RP na uchodźstwie i do Anglosasów.

Nowy prezes rozwijał też działania informacyjno-propagandowe: Zrzeszenie wydawało prasę konspiracyjną i prowadziło akcje ulotkowe. Starano się w ten sposób przeciwdziałać propagandzie komunistycznej. Na terror odpowiadano bez wahania. Realizowano akcję mającą na celu zastraszenie partyjnych i ubeckich dygnitarzy. Działały ponadto tzw. komórki legalizacyjne, wyrabiające rozmaite dokumenty na fałszywe nazwiska, pozwalające zakonspirować się działaczom WiN poszukiwanym przez UB. Największą akcją propagandowo-informacyjną Zrzeszenie przeprowadziło w połowie 1946 r., wzywając do głosowania „2x nie, 1x tak” i zdobywając prawdziwe wyniki tzw. referendum ludowego.

Proces

W wyniku aktywnych działań bezpieczeństwa od sierpnia 1946 r. trwała „wsypa”, która ostatecznie doprowadziła do rozbicia II Zarządu Głównego WiN.

W czasie śledztwa prowadzonego najpierw w Warszawie, a później w Krakowie płk Niepokólczycki zachowywał się wyjątkowo.



Franciszek Niepokólczycki, zdjęcia sygnalityczne z akt UB, 30 listopada 1946 r. Fot. AIPN

O realizowanej wówczas przez siebie taktyce tak pisał wiele lat później do swego przyjaciela:
„Dowódcy wojskowi na tak wysokich stanowiskach, na jakim ja byłem, czasami znajdują się w takich sytuacjach, że powinni zdecydować się zginąć, ale nie wolno im kapitulować lub robić wolnę. [...] Trzymałem się tej zasady – można samemu przegrać, ale nie można utrudniać sytuacji innym”. Dlatego w czasie śledztwa nie obciążał swoich podwładnych, lecz podkreślał, że wszelkie działania wykonywali oni z jego rozkazu i to on ponosi za nie odpowiedzialność. Nie dał się także omamić ubeckim obietnicom: *„Miałem wyjść w ogóle bez procesu w marcu 1947 r., i to z wielkim hukiem, bo z awansem generalskim, Virtuti Militari IV klasy, Grunwaldem itp. Postyszano ode mnie w tej sprawie – nie”.*

Sytuacja polityczna w „ludowej” Polsce sprawiała, że w 1947 r. za swego głównego przeciwnika komuniści uznawali jawnie działające Polskie Stronnictwo Ludowe.

Dlatego przygotowując proces pokazowy Niepokólczyckiego i jego najbliższych współpracowników, posadzono ich na ławie oskarżonych z działaczami PSL.

Wśród nich był m.in. Stanisław Mierzwa, skazany wcześniej w procesie szesnastu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego w Moskwie.

Komuniści dążyli do skompromitowania PSL poprzez wykazanie związków tej partii z podziemiem i uderzenie tym samym w jej prezesa, Stanisława Mikołajczyka.

Akcję propagandową zaplanowano tak, by działaczy WiN i PSL ukazać jako zdrajców, szpiegów i sprzedawczyków



Ława oskarżonych

Proces rozpoczął się w sierpniu 1947 r.

Niepokólczycki w czasie rozprawy imponował swoją postawą. Obecna na sali sądowej Wiesława Ralska, żona jednego z oskarżonych, wspominała: „Gdy sędzia prosił o ostatnie słowo, płk Niepokólczycki powiedział tylko »Nie mam nic do powiedzenia«. Zresztą, Niepokólczycki w czasie całej rozprawy siedział tak bardzo tyłem do sądu, jak tylko się dało”.

Wyrok ogłoszono we wrześniu 1947 r.

Niepokólczycki i siedmiu jego współpracowników zostali za działalność niepodległościową skazani na karę śmierci.

Chociaż prezes II Zarządu Głównego WiN odmówił wystosowania prośby o łaskę, jemu i czterem innym skazanym Bolesław Bierut złagodził orzeczoną karę. Niepokólczyckiemu karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie



Pułkownik Niepokólczycki był więziony we Wronkach i w Szczecinie.

Odmawiał pisania próśb o łaskę, zakazał również swej żonie Annie podobnych starań.

W opinii z więzienia we Wronkach w 1957 r. zapisano: „W rozmowach z przełożonymi oficjalnie demonstrował, że nigdy nie zwróci się do władz polskich o jakąkolwiek ulgę, jak również nie pozwalał tego robić swej rodzinie – w tym to wypadku wykazywał negatywny stosunek do władz i urzędów”. Jeden z donosicieli ulokowanych wokół niego pisał w 1959 r., że „zapropozowano mu wcześniejsze wyjście z więzienia, ale on odmówił. Mówił, że póki inni jego podkomendni siedzą, on nie może korzystać z propozycji”.

Został zwolniony z komunistycznego więzienia na fali politycznej „odwilży” w grudniu 1956 r. Jego bliski znajomy stwierdził, że wyszedł „wycieńczony szkielet”. Schorowany pułkownik przez kilka lat musiał poruszać się o lasce.



Działalność społeczna



Zamieszkał w podwarszawskim Milanówku,
a później w Brwinowie.

Pracował w Stowarzyszeniu Wynalazców Polskich,
Spółdzielni Pracy „Technomontaż”
oraz Spółdzielni Inwalidów i Emerytów Kolejowych.

Tuż po wyjściu z więzienia został objęty inwigilacją przez SB. Prowadzonej przeciwko niemu sprawie nadano kryptonim „Wino”. Otoczono go agenturą (jednym z najbardziej aktywnych konfidentów był jego przyjaciel, oficer ZWZ/AK Zygmunt Augustowski, sygnujący swe donosy pseudonimami „Bross” i „Mociński”), obserwowano i dokumentowano fotograficznie jego działania, przeglądano korespondencję, podsłuchiwano rozmowy telefoniczne, próbowano wpływać na jego działania.

Franciszek Niepokólczycki, jego żona

Anna i Adam Malewski (TW „Chłopicki”)

przy pomniku 36 pp, Brwinów, 9.08.1970



Franciszek Niepokólczycki zapala znicze przed głazem poświęconym pamięci żołnierzy Armii Krajowej Praskiego Batalionu Saperów Chwackiego

Bezpieka zdawała sobie sprawę z tego, że Niepokólczycki po dziesięciu latach spędzonych w więzieniu nie przestał być oficerem Wolnej Rzeczypospolitej.

Niepomny na własne problemy, przejawiał głęboką troskę o swych podwładnych.

Esbecy notowali: „za najbardziej właściwą uważa pracę charytatywną, mającą na celu zorganizowanie pomocy materialnej członkom b[ylej] AK i ich rodzin[om]”.



Współpracował z prymasem kard. Stefanem Wyszyńskim, a z czasem organizował samodzielnie dopływ środków finansowych z Zachodu dla żołnierzy AK. Jak relacjonował TW „Bross”, pułkownik uważał, że „pomoc powinna iść nie w kierunku konsumpcyjnym, ale produkcyjnym, to znaczy nie dawać ludziom pieniędzy, aby ich [nie] przyzwyczajając do zawodowego żebractwa, ale pomóc im w czymś, co dałoby im źródło utrzymania [...] młodzieży należy pomóc w stypendiach, szczególnie studentom.”

Zmarł 11 czerwca 1974 roku w Warszawie i został pochowany na cmentarzu katolickim w Brwinowie.

Realia systemu komunistycznego sprawiły, że w jego pogrzebie obok oficerów i żołnierzy AK oraz działaczy WiN uczestniczyli przyjaciele-konfidenti i funkcjonariusze SB – dostrzegający zagrożenie dla systemu w schorowanym, ale niezłomnym oficerze.

Do końca życia starał się dawać przykład postawą, dbając zarazem o etos Armii Krajowej.

Jeden z konfidentów pisał o nim: **„stara się na słuchacza wyrzeć opinię człowieka twardego, bezkompromisowego, idącego prostą drogą, drogą, jak sam się wyraził, »honoru Polaka prawdziwego«”**



Pamięć

**Uchwała Nr XXXIII.354.2012
z dnia 17 grudnia 2012 r.
Rady Miejskiej w Brwinowie**

w sprawie nadania imienia Gimnazjum Nr 1 w Brwinowie

Na podstawie art. 18 ust 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 ze zm.), art. 5 c) pkt. 1 w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) oraz § 1 ust. 3 załącznika Nr 3 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz. U. Nr 61, poz. 624 ze zm.) na wspólny wniosek rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego Rada Miejska w Brwinowie uchwała, co następuje:

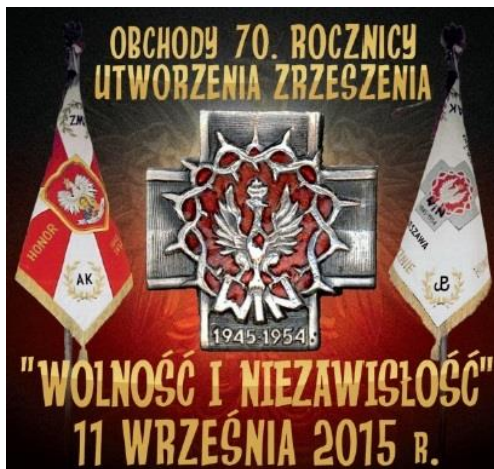
§ 1.
Gimnazjum Nr 1 w Brwinowie nadaje się imię Żołnierzy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

§ 2.
Uchwała wchodzi w życie w dniu 1 marca 2013 r.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Brwinowie
Sławomir Rakowiecki
Sławomir Rakowiecki



W okresie 1 marca 2013 r. – 31 sierpnia 2017 r. płk. Franciszek Niepokólczycki jako Prezes II Zarządu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” był jednym z patronów Gimnazjum nr 1 im. Żołnierzy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Brwinowie – pierwszej szkoły w Polsce, która przyjęła imię i patronat tej organizacji.



PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

11.30 Złożenie kwiatów na grobie pułkownika Franciszka Niepokólczyckiego na cmentarzu parafialnym w Brwinowie

12.00 Msza św. w kościele pw. św. Floriana w Brwinowie, uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej pułkownikowi Franciszkowi Niepokólczyckiemu

13.00 Przemarsz z kościoła do Zespołu Szkół nr 1 w Brwinowie przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 11

13.30 Uroczystości w szkole: przemówienia, honorowanie Medalem Pro Patria, część artystyczna w wykonaniu młodzieży

15.00 Zwiedzanie szkolnej izby pamięci

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej płk. F. Niepokólczyckiemu – 11 września 2015 r.



DZIENNIK URZĘDOWY MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Warszawa, dnia 2 lipca 2020 r.

Poz. 112

DECYZJA Nr 93/MON MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

z dnia 1 lipca 2020 r.

w sprawie nadania imienia patrona i ustanowienia dorocznego Święta 16. Tczewskiego Batalionu Saperów

Na podstawie art. 2 pkt 1 i 9 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o urzędzie Ministra Obrony Narodowej (Dz. U. z 2019 r. poz. 196), art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 30 lipca 1992 r. o ustanowieniu Święta Wojska Polskiego (Dz. U. poz. 303) oraz § 1 pkt 7 lit. d i § 2 pkt 14 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1996 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Obrony Narodowej (Dz. U. poz. 426 oraz z 2014 r. poz. 933), w związku z pkt 4 decyzji Nr 229/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 11 sierpnia 2004 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego (Dz. Urz. Min. Obr. Nar. poz. 105, z 2011 r. poz. 327 oraz z 2013 r. poz. 315) oraz pkt 2 i 3 decyzji Nr 432/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 grudnia 2013 r. w sprawie ustanowienia świąt wojskowych oraz sposobu ich obchodzenia w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Urz. Min. Obr. Nar. poz. 387, z 2014 r. poz. 234, z 2015 r. poz. 92, z 2018 r. poz. 110 oraz z 2019 r. poz. 166 i 246), ustala się, co następuje:

- § 1. 16. Tczewski Batalion Saperów otrzymuje imię płk. Franciszka Niepokólczyckiego.
- § 2. Ustanawia się doroczne Święto 16. Tczewskiego Batalionu Saperów w dniu 13 września.
- § 3. Decyzja wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Obrony Narodowej: *M. Błaszczak*

Na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej
Nr 93/MON z dnia 1 lipca 2020 roku,
płk. Franciszek Niepokólczycki został patronem
16. Tczewskiego Batalionu Saperów w Nisku



ppor. Franciszek Niepokólczycki, fot. portretowa

w mundurze I0 pułku saperów z elementami

munduru strzelców podhalańskich, 1923-1924r



1 marca 2023 r.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Upamiętnienie i oddanie hołdu
płk. Franciszkowi Niepokólczykiemu
spoczywającemu na Cmentarzu Parafialnym w Brwinowie

Materiały źródłowe

Tekst:

- slajdy 3-4, 6-7, 9-11, 13-17, 19-22, 24-27: Filip Musiał, *Droga honoru Polaka prawdziwego. Pułkownik Franciszek Niepokólczycki*, BIULETYN IPN NR 3 (172), marzec 2020, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/91887,Filip-Musial-Droga-honoru-Polaka-prawdziwego-Pulkownik-Franciszek-Niepokolczycki.html> dostęp 19.11.2023
- slajdy 29-32: Anna Kurman – opracowanie własne

Fotografie i ich opisy:

- slajdy 3-4, 6-7, 9-11, 13-16, 19-21, 24-27, 31: prezentacja multimedialna aut. Joanny Wisłowskiej z dnia 19 grudnia 1922 r., zaprezentowana w Małopolskim Centrum Kultury SOKÓŁ podczas spektaklu słowno-muzycznego poświęconego Franciszkowi Niepokólczykiemu w wykonaniu zespołu wokalnie-instrumentalnego Filharmonii im. K. Szymanowskiego w Krakowie pod dyrekcją Janusza Wierzgacza w ramach Projektu Filharmonii im. K. Szymanowskiego w Krakowie pn. Franciszek Niepokólczycki – Patriotą, Bohater, Człowiek. Projekt został dofinansowany przez Muzeum Historii Polskiej w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm jutra” Edycja 2022, Instytut Pamięci Narodowej – Biuro Wydarzeń Artystycznych oraz Oddział krakowski Instytutu Pamięci Narodowej, <https://mcksokol.pl/multimedia/spektakl-franciszek-niepokolczycki-patriota-bohater-czlowiek> <https://filharmoniakrakow.pl/public/assets/posts-files/dd24c44b43ec4cd6b1f6fd7572cfbb8d.pdf> dostęp: 11 listopada 2023 r.
- slajd 17: *Memoriał Zrzeszenia WiN do Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych*, oprac. tekstu: dr Wojciech Frazik, dr Tomasz Łabuszewski, IPN, Warszawa 2015, <https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/publikacje-edukacyjne-i/13360,Memorial-Zrzeszenia-WiN-do-Rady-Bezpieczenstwa-Organizacji-Narodow-Zjednoczonych.html> dostęp 19.11.2023
- slajd 19: Filip Musiał, *Droga honoru Polaka prawdziwego. Pułkownik Franciszek Niepokólczycki*, BIULETYN IPN NR 3 (172), marzec 2020, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/91887,Filip-Musial-Droga-honoru-Polaka-prawdziwego-Pulkownik-Franciszek-Niepokolczycki.html> dostęp 19.11.2023
- slajd 22: www.polskaniezwykla.pl dostęp 19.11.2023
- slajdy 29, 30, 32: Anna Kurman – zbiory własne